

URSZULA SOKÓLSKA



O, mowo polska, ty ziele rodzime...
Wokół refleksji nad kształtem polszczyzny



URSZULA SOKÓLSKA

Jest to [...] instrumentarium nowoczesnego historyka języka, przyjmującego, że uprawiana przez niego dyscyplina ma charakter polimetodologiczny. I takąż też polimetodologię (na którą składają się metody z zakresu paradygmatu badawczego komunikologii, lingwistyki kulturowej i genologii lingwistycznej) stosuje w pracy Urszula Sokólska – w swoich analizach o charakterze tekstologicznym, nierzadko z pogranicza stylistyki lingwistycznej i retoryki.

[...] autorka zgromadziwszy bardzo obszerny materiał językowy [...] i uzbrojona w polimetodologiczne instrumentarium badawcze, osiągnęła zamierzony cel badawczy. Powstała praca wybitna, o której wartości stanowią w moim przekonaniu przede wszystkim następujące aspekty i okoliczności:

1) Wybór tematu. [...] wciąż jeszcze niewiele wiemy (a w każdym razie nasza wiedza nie jest w tym względzie satysfakcjonująca) o stosunku ludzi kultury (nowszych czasów) do tworzywa tej kultury w jej wymiarze intelektualnym i artystycznym, jakim jest język. [...].

2) Podstawa źródłowo-materiałowa [...] wyjątkowo solidna i obszerna. [...]. Charakteryzuje też dobrze warsztat naukowy autorki i pozwala na przypuszczenie, że jest ona zdania (wspólnego ze zdaniem recenzenta), iż językoznawstwo jest nauką empiryczną.

3) Imponujące zaplecze erudycyjne pracy. [...].

4) Wnikliwość, dociekliwość i precyzja prezentowanych analiz i interpretacji. Warto zauważyć, że dowodzą one znakomitego wyczucia stylistycznej wartości słowa. [...].

5) Ważne i dobrze udokumentowane wyniki naukowe. Jest ich wiele – tak ogólnych, jak i szczegółowych, i wolno sądzić, że różne wyniki szczególnie zainteresują różnych czytelników książki Urszuli Sokólskiej (a myślę, że oprócz językoznawców będą wśród nich literaturoznawcy i kulturoznawcy).

6) I na koniec – umiejętności pisarskie Urszuli Sokólskiej, która jest [...] świetną stylistką i pisze jasno, klarownie, atrakcyjnie i – w miarę możliwości – przystępnie. Umiejętność klarownego przedstawienia rzeczy trudnych może najlepiej uwidocznić się przy opisie i interpretacji wypowiedzi zmetaforizowanych. [...].

Dla porządku powtórzę raz jeszcze: monografia Urszuli Sokólskiej „*O, mowo polska, ty ziele rodzime...*”. *Wokół refleksji nad kształtem polszczyzny* to praca wybitna, która bezwzględnie i ze wszech miar zasługuje na opublikowanie.

Z Recenzji prof. zw. dra hab. Bogdana Walczaka

O, mowo polska, ty ziele rodzime...

WOKÓŁ REFLEKSJI NAD KSZTAŁTEM POLSZCZYZNY